



Koordinator smart city potrzebny od zaraz

2016-06-13

Jak Kraków zamierza poradzić sobie z misją smart city? Co jest najbardziej potrzebne w naszym „inteligentnym mieście”? Co powinniśmy zmienić? I dlaczego tak ważne jest powołanie koordynatora ds. smart city? Między innymi tymi kwestiami zajęli się radni z Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych.

Smart City to miasto otwarte, kreujące wielofunkcyjną przestrzeń, łączące aktywną społeczność oraz przyjazną i funkcjonalną administrację – czytamy w Strategii Rozwoju Krakowa. Na czym ma opierać się Inteligentne Miasto – Kraków? Na sześciu obszarach rozwoju:

Gospodarce - inteligentna gospodarka powinna opierać się na przemyśle high-tech i sektorze B+R, gdzie powinna znaleźć zatrudnienie znacząca część zasobów pracy (pow. 20%), dysponować rozwiniętymi przestrzeniami biznesowymi, generującymi rozwój branż kreatywnych, wykazywać się innowacyjnością, elastycznością rynku pracy oraz efektywną współpracą nauki i biznesu.

Kapitale ludzkim i społecznym - inicjatorami zmian w mieście powinni być mieszkańcy, którzy dzięki wysokim kwalifikacjom i kompetencjom, kreatywności i umiejętności współdziałania przy wsparciu technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) są w stanie dążyć do ciągłej poprawy jakości życia w mieście.

Jakości życia - miasto inteligentne zapewnia swoim mieszkańcom przyjazne miejsce do życia, w szczególności przez zapewnienie szerokiego dostępu do usług publicznych (w tym usług świadczonych on-line), wysokiej jakości edukacji, ochrony zdrowia i opieki nad ludźmi starszymi, nowoczesnej infrastruktury technicznej i społecznej, wysokiego poziomu bezpieczeństwa oraz atrakcyjnej oferty kulturalnej i czasu wolnego, a także dbałości o stan środowiska naturalnego oraz tereny zielone.

Mobilności - miasto powinno posiadać zintegrowany i bezpieczny system transportowy, wykorzystujący rozwiązania sektora ICT. Dzięki nowoczesnej infrastrukturze miasto powinno być gigantyczną siecią powiązań o dużej szybkości, łączącą wszystkie zasoby miasta.

Środowisku naturalnym - miasto inteligentne optymalizuje zużycie energii między innymi poprzez wykorzystywanie źródeł energii odnawialnej, prowadzi działania zmniejszające emisję zanieczyszczeń do środowiska, a gospodarkę zasobami miasta opiera na zasadzie zrównoważonego rozwoju z wykorzystaniem infrastruktury opartej o nowoczesne technologie.

Zarządzaniu - przez inteligentne zarządzanie rozumie się zarządzanie publiczne, w którym istotną rolę odgrywają: kompetencje, współpraca z ekspertami, partycypacja społeczna w podejmowaniu decyzji, transparentność działania oraz wysoka jakość i dostępność usług publicznych. Kluczowe znaczenie w tym aspekcie ma dostępność inteligentnej infrastruktury wykorzystującej nowe technologie. Wymaga to stworzenia zintegrowanego systemu zarządzania miastem, uwzględniającego uczestnictwo wszystkich użytkowników miasta w realizacji celów smart city oraz efektywnej współpracy sektora publicznego i prywatnego.

Wiele robi się, by we wszystkich tych obszarach wykazać jak najwyższy poziom. Jednak według



urzędników i radnych brakuje miastu ważnych podstaw. Przewodniczący komisji, radny Arkady Rzegocki zwrócił uwagę na udostępnienie danych publicznych. – Temat open data pojawia się już od dłuższego czasu, jednak cały czas pojawiają się jakieś problemy. A to jednak jedna z najważniejszych kwestii, jeśli chodzi o rozwój miasta – powiedział Rzegocki.

W sprawie open data toczyły się rozmowy z Urzędem Marszałkowskim, by stworzyć wspólny projekt udostępnienia danych publicznych na jednej platformie. Jednak rząd wyprzedził działania Miasta Kraków i utworzono już taką platformę.

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa, Bogusław Kośmider zwrócił uwagę na kolejną ważną kwestię – brak miejskiego telefonu interwencyjnego. Taki telefon posiada m.in. Warszawa. Tam pod nr 19 115 można zgłaszać wszystkie interwencje związane z miastem. – Wiem, że miasto miało rozpocząć działanie takiego telefonu na ŚDM, jednak nie widzę, żeby się cokolwiek działo w tym kierunku – stwierdził Kośmider.

Jednak, jak stwierdził doradca prezydenta ds. smart city Paweł Węgrzyn, większość takich działań jak open data ginie w zawiłościach prawnych i braku współpracy pomiędzy wieloma jednostkami miejskimi i wydziałami. – Jedynym pozytywnym przykładem jest Obserwatorim, do jego działania przyczyniło się 18 jednostek. Jest to bardzo budujące, jednak nie od dziś wiadomo, że najtrudniejsze są wspólne projekty, gdzie trzeba zaangażować wiele osób – mówił Węgrzyn. Dlatego Wydział Rozwoju Miasta zaproponował powołanie osoby koordynującej wszystkie działania miasta w strefie innowacji. – Coraz więcej mamy projektów, które zasługują na uwagę miasta, jednak nie mamy osoby, która mogłaby te kwestie koordynować, współpracować z ekspertami, uczelniami i organizacjami pozarządowymi. W tym momencie wpływa do miasta wiele projektów innowacyjnych, jak na przykład montaż mobilnych czujników do badania smogu, nowoczesne technologie zakupu biletów komunikacji miejskiej, to jednak trafia do różnych wydziałów i dyrektorów, którzy nie mają możliwości zweryfikowania tych pomysłów, a tym bardziej ich wdrożenia, dlatego bardzo przydałaby się osoba, która na poziomie władz miasta, będzie koordynować takie działania – twierdził Rafał Kulczycki, dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta.

Dlatego komisja wystosowała wniosek do prezydenta w sprawie powołania koordynatora ds. smart city i działań związanych z nowoczesnymi technologiami – na poziomie wiceprezydenta.